Instytut Pamięci Narodowej - Katowice

https://katowice.ipn.gov.pl/pl3/aktualnosci/92262,Kroniki-ZOMO-w-katowickim-Archiwum-IPN.html
25.04.2024, 14:31

Kroniki ZOMO w katowickim Archiwum IPN

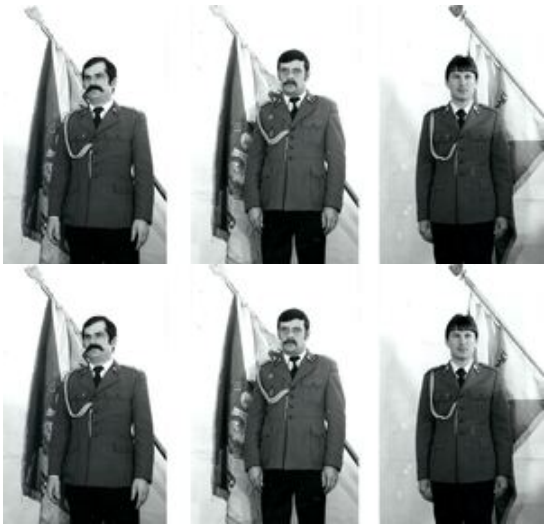

W zasobie Oddziałowego Archiwum IPN w Katowicach znajduje się siedem dużych (format A3) kronik Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej, dokumentujących historię tej katowickiej jednostki w latach 1957–1986. Ich wielkim atutem są liczne zdjęcia i wycinki z prasy, a także rzadsze dyplomy czy kartki pocztowe. W kolejnych kronikach możemy przeczytać relacje z corocznych obchodów różnych uroczystości (Dzień Kobiet, 1 Maja, kolejne rocznice powstania MO i SB, ZOMO i ORMO, PKWN, zakończenia II wojny światowej, wybuchu Rewolucji Październikowej), szkoleń oraz życia codziennego jednostki. Osobno relacjonowano częste akcje oddawania krwi oraz prace społeczne – tzw. białe soboty lekarskie, pomoc przy remontach i budowach szkół, udział w żniwach, oczyszczanie miejsc publicznej użyteczności. Nie mogło oczywiście zabraknąć opisów manewrów milicyjnych, licznych kursów i konkursów strzeleckich, samoobrony czy nurkowania.

Ponieważ jednak ZOMO zostało powołane do działań policyjno-prewencyjnych, sporo miejsca w kronikach zajmują relacje z przeprowadzanych akcji porządkowych. Część z nich dotyczyła faktycznie zapobiegania czy ścigania przestępstw – mamy tu m.in. pościg za

sprawcami napadu rabunkowego na kasę Zakładów Chemicznych „Carbo” w Gliwicach 31 marca 1960 r., rozdzielenie dwóch walczących obozów cygańskich w Gliwicach we wrześniu 1957 r. oraz obławę na zbrojną bandę rabunkową Dolińskiego w lasach kozienickich w marcu 1961 r. Pododdziały ZOMO uczestniczyły też w akcji „Anna”, czyli w poszukiwaniu „Wampira z Zagłębia” atakującego kobiety na terenie Śląska i Zagłębia w latach 1964–1970. Inne akcje wiązały się z zabezpieczaniem miejsc katastrof (zawalony most w Zabrzu w kwietniu 1959 r., zagrożona przerwaniem tama w Świerklańcu w czerwcu 1962 r., pomoc w ewakuacji mieszkańców Czechowic w czasie tragicznego pożaru rafinerii w czerwcu 1971 r.). Funkcjonariusze ZOMO zabezpieczali też uroczystości państwowe, imprezy sportowe, wizyty krajowych i zagranicznych dygnitarzy partyjnych i państwowych.

Wiele akcji, w jakich brały udział jednostki katowickiego ZOMO miało jednak na celu stłamszenie wystąpień społecznych. Oczywiście nie wspomina się w kronikach o racjach protestujących czy o brutalności oddziałów ZOMO. Formacja ta odegrała swoją niechlubną rolę po wprowadzeniu stanu wojennego: zomowcy brali udział w internowaniach działaczy „Solidarności”, „odblokowywali” strajkujące zakłady pracy (m.in. Huta „Katowice” w Dąbrowie Górniczej, KWK „Staszic” w Katowicach). Pluton specjalny ZOMO strzelał do górników w KWK „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu-Zdroju i w KWK „Wujek” w Katowicach. Użycie broni przez w kronice wytłumaczono obroną konieczną wobec „wściekłości bojówkarzy”, a autor wpisu całą odpowiedzialność za śmierć górników zrzucił na organizatorów strajku.

Obraz śląskiej jednostki ZOMO w kronikach został oczywiście wyidealizowany. Funkcjonariusze są uśmiechnięci i ofiarni, a stykające się z nimi osoby – wdzięczne i zadowolone.

Informacja o kronikach jest zapowiedzą artykułu Marcina Mrozińskiego,

który ukaże się w najnowszym numerze „CzasyPisma”.